

UZASADNIENIE

Powód K. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w N. kwoty 288 złotych tytułem zwrotu zapłaconej ceny za parę obuwia, którą nabył od pozwanego w jego sklepie w T., po czym odstąpił od umowy z pozwanym na skutek nieuznanej reklamacji.

Pozwany (...) sp. z o.o. w N. wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej sądu w Toruniu, a ponadto podniósł, iż powód dokonał reklamacji obuwia ostatniego dnia 24-miesięcznej ochrony ustawowej, a obuwiu zostało przez niego w tym czasie kompletnie zużyte.

Sąd ustalił, co następuje

W dniu 3 lutego 2012 roku powód zakupił w sklepie pozwanego przy ul. (...) w T. parę obuwia męskiego za kwotę 287,20 złotych.

W dniu 3 lutego 2014 roku powód w tym samym sklepie zgłosił reklamację obuwia głównie z powodu poprzecznego pęknięcia podeszwy lewej półpary oraz pęknięcia skóry na zgięciu w prawej półparze. Reklamacja została złożona w ostatnim dniu 24-miesięcznej ochrony ustawowej, bezpośrednio po jej wystąpieniu. Została przyjęta i opatrzona numerem (...). Powód zażądał wymiany obuwia na nowe, lub zwrot zapłaconej ceny.

Pozwany nie załatwił reklamacji w ustawowym terminie. Powód otrzymał pismo z informacją o odrzuceniu reklamacji dopiero w dniu 4 marca 2014 roku.

W tej sytuacji powód pismem z dnia 12 marca 2014 roku wezwał powoda do spełnienia jego żądania, zawartego w reklamacji.

Ponadto powód skorzystał z pomocy Miejskiego Rzecznika Konsumentów w T.. W toku wymiany korespondencji z Rzecznikiem pozwany zachęcał powoda do ponownego złożenia reklamacji, zapowiadał też oddanie obuwia pod ocenę niezależnego rzeczoznawcy. Korespondencja pozwanego z Rzecznikiem była wymieniana w okresie od maja do grudnia 2014 roku. Ostatecznie pozwany nie załatwił pozytywnie reklamacji powoda, który za radą Rzecznika nie zdecydował się na ponowne wniesienie reklamacji, obawiając się utraty nabytych w tej sytuacji praw wobec pozwanego.

Ostatnie pismo do pozwanego skierował w grudniu 2014 roku bezskutecznie sam powód, żądając spełnienia jego żądań, pod groźbą skierowania sprawy do Sądu.

Pozwany nie zareagował na to pismo.

/Dowód:

-przesłuchanie powoda K. L. – skrócone-k. 31 akt,

-dokumenty:

pisma powoda do pozwanego-k.7, 16 akt,

pisma pozwanego do powoda-k.9, 10, 12, 30 akt,

pisma Miejskiego Rzecznika Konsumentów w T. do pozwanego - k. 11, 13, 15 akt,

pisma pozwanego do Miejskiego Rzecznika Konsumentów w T. - k.8, 14 akt,

zgłoszenie reklamacyjne - k. 17 akt,

potwierdzenie zapłaty operacją kartą płatniczą-k.18 akt/.

Sąd zważył, co następuje

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda K. L.. Są one spójne, logiczne i w pełni korespondują z treścią dowodów z dokumentów, zawartych w aktach przedmiotowej sprawy.

Sąd w pełni uznał za autentyczne dowody w postaci dokumentów zebranych w przedmiotowej sprawie, których wiarygodności oraz autentyczności żadna ze stron nie zakwestionowała.

Powództwo jest całkowicie zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd badał zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu, podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Sąd doszedł do przekonania, iż w sprawie nie zachodzi niewłaściwość miejscowa Sądu w Toruniu. Jak słusznie stwierdził w pozwie powód, w sprawie zachodzi właściwość przemienna, jednak w oparciu o treść artykułu 34 kodeksu postępowania cywilnego - miejscem zawarcia i wykonania umowy był T.. Wobec powyższego, powód na podstawie art. 43 § 1 kodeksu postępowania cywilnego uprawniony był do skutecznego wniesienia pozwu przed wybrany Sąd w Toruniu.

Odnosząc się do dalszej argumentacji pozwanego, należy ją uznać za chybioną.

W świetle okoliczności sprawy nie ma bowiem znaczenia ani data wniesienia reklamacji- w ostatnim dniu ochrony ustawowej, ani nawet stopień zużycia przedmiotowego obuwia. Jak wynika bowiem z art. 8 ust.3 ustawy z dnia 27 pica 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego [Dz. U. nr 141 z 2002r. poz.1176], która obowiązywała w odniesieniu do umów sprzedaży konsumenckiej w okresie zakupu, a następnie reklamacji spornego obuwia, pozwany sprzedawca, zobowiązany był w powstałej sytuacji uwzględnić reklamację powoda. Uchybił bowiem, czego nie kwestionował w toku procesu 14 dniowemu terminowi ustawowemu, na ustosunkowanie się do treści reklamacji. W tej sytuacji ustawodawca przyjął, iż sprzedawca uznał żądanie reklamacji za uzasadnione. Pozwany w tej sytuacji zobowiązany był pozytywnie załatwić reklamację powoda, niezależnie od stanu obuwia. Pomimo powstałej- i to wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanego sytuacji w przedmiotowej sprawie, pozwany nadal uchylał się od realizacji żądań powoda, z determinacją próbując pozyskać od niego ponowne wniesienie reklamacji, aby uniknąć konsekwencji prawnych powstałego stanu rzeczy. W ocenie Sądu, postawa pozwanego budzi tu wręcz zdziwienie, zwłaszcza wobec faktu iż jest on uznanym, polskim producentem obuwia wysokiej jakości, a sprawa dotyczy obiektywnie niewielkiej kwoty. Zamiast uczynić zadość prawnie uzasadnionym żądaniom powoda, pozwany do końca uchylał się od odpowiedzialności za swój wyrób z uporem „godnym lepszej sprawy”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż powód skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży spornej pary obuwia z pozwanym, zgodnie z dyspozycją art. 8 ust. 4 ustawy i zasądził na jego rzecz kwotę 287,20 złotych stanowiącą równowartość ceny, zapłaconej przez powoda.

Sąd zasądził od tej kwoty odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem pozwu od dnia jego wniesienia, po myśli art. 481 § 1 i 2 kodeksu cywilnego.

Sąd oddalił powództwo jedynie w części stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wskazaną w pozwie a faktyczną ceną zapłaconą przez powoda-powód zaokrąglił kwotę roszczenia do pełnej złotówki w górę.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, tj. opłaty sądowej od pozwu, po myśli art. 98 § 1-2 kodeksu postępowania cywilnego.